

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Łukowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Mariusz Brojek

Protokolant sekr. sądowy Marta Zdańkowska

przy udziale Prokuratora Pawła Majki, Mariusza Semeniuka, Bartosza Frąka i Artura Oleszka po rozpoznaniu w dniach 17 czerwca, 9 września 2014 roku oraz 29 stycznia, 9 kwietnia, 16 czerwca i 23 lipca 2015 roku sprawy **W. S. (1)** syna W. i I. z domu K. urodzonego (...) roku w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 2 sierpnia 2013 roku w K., woj. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że kierując samochodem ciężarowym marki V. o nr rej. (...) z prędkością wyższą od dozwolonej tj. 68 km/h, nie zachował należytej ostrożności i uwagi, gdyż nie obserwując drogi przed torem ruchu pojazdu zbyt późno zareagował na stan zagrożenia w postaci wejścia pieszego na jezdnię i rozpoczynając manewry obronne, za późno wykonał manewr hamowania w chwili schodzenia pieszego K. K. (2) na jezdnię, którego potrącił, czym nieumyślnie spowodował u wymienionego ciężkie obrażenia ciała w postaci urazu wielonarządowego z wymóżdżeniem i wytrzewieniem, które spowodowały jego zgon na miejscu zdarzenia

to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

o r z e k a

- oskarżonego W. S. (1) w ramach zarzucanego czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 2 sierpnia 2013 roku w K., gminy (...), powiatu (...), województwa (...), jadąc jako kierujący samochodem ciężarowym marki V. o numerze rejestracyjnym (...) z prędkością około 68 km/h przekroczył dopuszczalną w obszarze zabudowanym prędkość 50 km/h, to jest wykroczenia z art. 92a k.w. i za czyn ten na podstawie art. 92a k.w. w związku z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierza mu karę grzywny w kwocie 500 (pięciuset) złotych;

- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego W. S. (1) od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, wydatkami w sprawie obciążając Skarb Państwa.

POUCZENIE

1. W terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty ogłoszenia wyroku strona, podmiot określony w art. 416, a gdy ustawa przewiduje doręczenie wyroku, od daty jego doręczenia, strona, a w wypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydane na posiedzeniu, także pokrzywdzony / pokrzywdzona, mogą złożyć wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Sporządzenie uzasadnienia z urzędu nie zwalnia strony, wymienionego podmiotu oraz pokrzywdzonego / pokrzywdzonej od złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia. Wniosek składa się na piśmie. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego powinien wskazywać tego z oskarżonych, którego dotyczy.

Wniosek powinien zawierać: oznaczenie organu, do którego jest skierowany, oraz sprawy, której dotyczy; oznaczenie oraz adres wnoszącego pismo; treść wniosku; datę i podpis składającego pismo. Za osobę, która nie może się podpisać, pismo podpisuje osoba przez nią upoważniona, ze wskazaniem przyczyny złożenia swego podpisu. We wniosku należy wskazać, czy dotyczy całości wyroku czy też niektórych czynów, których popełnienie oskarżyciel

zarzucił oskarżonemu /oskarżonej, bądź też jedynie rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego / oskarżonej powinien również wskazywać oskarżonego / oskarżoną, którego / której dotyczy § 2. Dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin wymieniony w § 1 biegnie od daty doręczenia mu wyroku.

3. 3(art. 119 k.p.k. i art. 422 § 1 i 2 k.p.k.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego – kapitanowi statku (art. 124 k.p.k.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana (art. 126 § 1 k.p.k.).

2. Od wyroku sądu pierwszej instancji stronom, podmiotowi określonym w art. 416,a pokrzywdzonemu / pokrzywdzonej od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, przysługuje apelacja (art. 444 § 1 k.p.k.).²⁾

3. Termin zawity do wniesienia apelacji wynosi 14 (czternaście) dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem (art. 122 § 2 k.p.k. i art. 445 § 1 k.p.k.).

4. Apelację wnosi się na piśmie do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 428 § 1 k.p.k.).

5. Oskarżony / oskarżona ma prawo do korzystania przy sporządzeniu apelacji z pomocy ustanowionego przez siebie obrońcy (art. 6 k.p.k. i art. 83 § 1 k.p.k.), a strona inna niż oskarżony / oskarżona może ustanowić pełnomocnika (art. 87 § 1 k.p.k.). Do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego / oskarżoną pozbawionego / pozbawioną wolności, obrońcę może ustanowić inna osoba (art. 83 § 1 k.p.k.). Apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora lub pełnomocnika będącego radcą prawnym, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego (art. 446 § 1 k.p.k.).

6. Wydatki związane z ustanowieniem obrońcy albo pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.).

7. Oskarżony / oskarżona / pokrzywdzony / pokrzywdzona w wypadku wydania na posiedzeniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie / oskarżyciel posiłkowy / oskarżyciel prywatny nieposiadający / nieposiadająca obrońcy / pełnomocnika może złożyć wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika w celu sporządzenia apelacji. Wnioskujący może zostać obciążony kosztami wyznaczenia takiego obrońcy / pełnomocnika (art. 444 § 2 i 3 k.p.k.).

8. Obrońca / pełnomocnik z urzędu wyznaczany jest z listy obrońców / pełnomocników lub jest pozbawiony wolności (art. 81a § 1 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

9. Wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika z urzędu prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy rozpoznaje niezwłocznie. Jeżeli okoliczności wskazują na konieczność natychmiastowego podjęcia obrony / reprezentacji, prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy, telefonicznie lub w inny sposób stosownie do okoliczności, powiadamia stronę oraz obrońcę / pełnomocnika o wyznaczeniu obrońcy / pełnomocnika z urzędu (art. 81a § 2 i 3 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

10. Strona może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców albo pełnomocników (art. 77 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).
11. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.).
12. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k.).
13. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k.).
14. 3W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k.).
15. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przypadku lub środka kompensacyjnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k.).
16. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k.).
17. Jeżeli oskarżony / oskarżona jest nieletni / nieletnia lub ubezwłasnowolniony / ubezwłasnowolniona, jego / jej przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której pieczęcią oskarżony / oskarżona pozostaje, może podejmować na jego / jej korzyść wszelkie czynności procesowe, a przede wszystkim wnosić środki zaskarżenia, składać wnioski oraz ustanowić obrońcę (art. 76 k.p.k.).
18. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-17) ³⁾

Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano między innymi podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót „k.p.k.” oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później.

- 1) stosuje się w sprawach o przestępstwa, z wyłączeniem spraw o przestępstwa skarbowe
- 2) o ile przepisy nie stanowią inaczej; jeśli przepis stanowi inaczej to należy pouczyć strony stosownie do brzmienia tego przepisu
- 3) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

II K 1200/13

UZASADNIENIE

Na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 sierpnia 2013 roku, przed godziną 9-tą, W. S. (1) jechał samochodem ciężarowym V.o numerze rejestracyjnym (...) drogą wojewódzka (...) od Ż. w kierunku Ł.. Samochód którym kierował to cysterna o masie własnej 9820 kg oraz o dopuszczalnej masie całkowitej 26 000 kg, która w chwili wypadku ważyła wraz z ładunkiem 18605 kg. W K. po minięciu dwu ostrych zakrętów - najpierw w lewo, a następnie w prawo dla jego kierunku jazdy

- i wyjechaniu z lekkiego łuku w prawo wyjechał na prosty odcinek jezdni, gdzie przyspieszył, jednakże widząc nadjeżdżający z naprzeciwka ciągnik rolniczy z dołączoną doń maszyną tzw. „belarką” zwolnił, a w trakcie wymijania go zaczął przyspieszać osiągając prędkość 68 km/h, po czym zauważył idącego od lewej strony jezdni i przechodzącego na jej prawą stronę z dwoma wiaderkami pieszego K. K. (2), na skutek czego zaczął gwałtownie hamować i próbował odbić kierownicą w prawą stronę. Pomimo tych manewrów uderzył w przechodzącego pieszego niemal przednią, częścią kabiny pojazdu, niemal centralnie, a następnie zatrzymał się tak, że pieszy leżał na poboczu po prawej stronie jezdni, w odległości około 2 metrów od tyłu pojazdu, po czym wybiegł z kabiny, by sprawdzić, co się stało i powiadomił służby ratownicze.

/ **dowód** : wyjaśnienia W. S. - k.163v-164v; zeznania świadka K. P. - k.183v; opinia biegłego z Instytutu (...) i Ruchu Drogowego z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych - k.190-201, 236-256; opinia biegłego – k.75-99, 119-120/

Niemal natychmiast po tym zdarzeniu na miejscu pojawiła się mieszkająca nieopodal K. P. (2), która słyszała odgłosy wypadku: hamowanie, uderzenie (huk), jednakże go nie obserwowała i widziała stojący samochód, rozbite dwa wiaderka plastikowe i chodzącego, zdenerwowanego i bladego kierowcę ciężarówki, a także na zakręcie drogi ciągnik rolniczy, jadący w kierunku Ż.. Domyśliła się, że doszło do wypadku z udziałem sąsiada K. K. po wspomnianych wiaderkach, bowiem widziała go wcześniej przechodzącego z nimi przez jezdnię, by napoić krowy sąsiadce.

/ **dowód** : zeznania świadka K. P. – k.183v; protokół oględzin miejsca zdarzenia - k.7-8/

W miejscu wypadku droga biegnie prosto i posiada jedną, dwukierunkową jezdnię, szerokość nawierzchni której wynosi 5,0 m. Na jezdni nie ma oznakowania poziomego. Po obu stronach tejże jezdni znajdują się trawiaste pobocza, zaś w rejonie zdarzenia, po lewej stronie dla kierunku jazdy samochodu ciężarowego znajduje się wjazd do posesji oznaczonej nr (...), należącej do K. M., a użytkowanej przez K. K., zaś naprzeciwko niego, po prawej stronie, łąka, na której w chwili oględzin po wypadku pasło się bydło. Po obu stronach drogi brak jest jakiejkolwiek roślinności utrudniającej obserwację drogi i ograniczającej widoczność. Wypadek zaistniał w porze dziennej, przy niewielkim zachmurzeniu, a w jego trakcie nie występowały żadne opady atmosferyczne, asfaltowa nawierzchnia jezdni była sucha, czysta i gładka, temperatura powietrza wynosiła około 22°C. Prędkość dopuszczalna w rejonie miejsca zdarzenia wynosiła 50 km/h.

/ **dowód** : protokół oględzin miejsca zdarzenia - k.7-8; szkic ogólny miejsca wypadku - k.27, 175, 227; dokumentacja fotograficzna - k. 49-52, 172/

Na skutek uderzenia przez pojazd kierowany przez W. S. (1) K. K. doznał rozległego urazu wielonarządowego, z wymóżdżeniem i wytrzewieniem, które spowodowały śmierć na miejscu zdarzenia.

/ **dowód** : protokół oględzin zewnętrznych i otwarcia zwłok - k. 57-64/

Kierujący samochodem uczestnik zdarzenia został przebadany na zawartość alkoholu w organizmie - z wynikiem 0,0 ‰ i na obecność środków odurzających w organizmie - wynik negatywny. Także w pobranej do badań od W. S. (1) próbce krwi nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego, natomiast w próbce krwi pobranej od K. K. stwierdzono w badaniach laboratoryjnych obecność 0,24 ‰ alkoholu etylowego.

/ **dowód** : protokół użycia alkometru wraz ze świadectwem legalizacji – k.3-4; protokół z pobrania krwi od W. S. i sprawozdanie z przeprowadzonych badań – k.35-36; opinia z badań fizykochemicznych krwi W. S. - k.37-44; protokół z pobrania krwi od K. K. i sprawozdanie z przeprowadzonych badań – k. 28-29/

W. S. (1) ma 39 lat, posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu jest mechanikiem pojazdów samochodowych, pracującym jako kierowca z wynagrodzeniem 2200 złotych miesięcznie brutto. Jest on żonaty, ma córkę w wieku 15 lat, pozostająca na jego i żony utrzymaniu. Pozostaje właścicielem mieszkania własnościowego o powierzchni 43 m², działki budowlanej o powierzchni 16 arów, samochodu osobowego marki S. (...) z 1998 roku o

wartości około 3 000 - 4 000 złotych, oszczędności w kwocie około 20 000 złotych, innego majątku większej wartości nie posiada. Oskarżony nie był dotychczas karany sędownie.

/ **dowód:** dane osobopoznawcze oskarżonego – k.111; dane o stanie majątkowym – k.110; dane o karalności – k.106, 153, 170, 188; wyjaśnienia oskarżonego - k.159-159v/

Oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa ani w toku przewodu sądowego, ani też w czasie śledztwa i wyjaśnił, że w dniu 2 sierpnia 2013 roku w K. jechał w kierunku Ł. i po wyjechaniu z ostrego łuku, po minięciu 2 zakrętów pod kątem 90°, gdzie prędkość kierowanego przez siebie pojazdu ograniczył do 30 km/h zaczął przyspieszać i zauważył, że z naprzeciwka jedzie ciągnik rolniczy z maszyną zwaną „belarką”, dlatego dojeżdżając doń zaczął zwalniać. W trakcie mijania się z tymże ciągnikiem zauważył przed sobą na jezdni pieszego, który wszedł na jezdnię i przechodził z lewej strony na prawą. Na jego widok zaczął hamować, wykonał manewr obronny odbijając kierownicą w prawo, ale mimo to uderzył w niego kabiną na wysokości kierowcy, praktycznie naprzeciwko siebie. Zatrzymał kierowany przez siebie samochód i wybiegł z niego, podbiegając do pokrzywdzonego, który leżał z tyłu samochodu na poboczu martwy. Później zauważył, że z sąsiedniego domu wyszły dwie panie, które spytał, czy wiedzą, kto jechał tym ciągnikiem, uzyskując odpowiedź negatywną. Następnie powiadomił policję i oczekiwał na przyjazd patrolu oraz karetki pogotowia.

Sąd dał wiarę w całości wyjaśnieniom oskarżonego albowiem znajdują one bądź to pełne potwierdzenie we wszystkich pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodach, to jest pośrednio w zeznaniach K. P. (2), E. C. jak i w opinii biegłego z zakresu badań wypadków komunikacyjnych z Instytutu (...), a także częściowo w opinii biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych powołanego na etapie śledztwa, wpisanego na listę biegłych Sądu Okręgowego w Łodzi, tj. inż. P. K.. Nie przeczył im również zeznania żony oskarżonego A. S..

Zeznania świadków K. P. (2) i E. C. ograniczają się niemal w całości wyłącznie do spostrzeżeń poczynionych w związku z wypadkiem będącym przedmiotem postępowania, przy czym żadna z wymienionych nie była jego naocznym świadkiem, a jedynie na podstawie zauważonych post factum okoliczności stwierdziły one, że do takowego doszło; w zeznaniach pierwszej z wymienionych pojawił się ponadto jeszcze jeden szczegół, a mianowicie to, że po wyjściu na drogę zauważyła oddalający się w stronę Ż. ciągnik rolniczy, nie potrafiąc jednak podać bliższych szczegółów. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, były one bowiem logiczne i spójne, a brak szczegółów wynikał z upływu czasu od dnia zdarzenia, co akurat w tym wypadku odegrało znaczną rolę, zważywszy, że żaden z tych świadków nie był przesłuchany w toku śledztwa; dodatkowo przemawiał za taką oceną rzeczowy i opanowany sposób ich składania, który - podobnie jak i w przypadku wyjaśnień oskarżonego - nie dał podstaw do kwestionowania wiarygodności.

Natomiast zeznania świadka K. M. odnoszą się głównie do okoliczności związanych z powiadomieniem go o wypadku, w którym zginął jego wuj (brat matki) oraz rozmowy z oskarżonym na miejscu zdarzenia, na które przybył. Treść tej rozmowy jest jednakże odmiennie relacjonowana przez obu jej uczestników, a zważywszy, że obaj oni znajdowali się w stanie emocjonalnego pobudzenia z racji zaistniałego zdarzenia i nikt inny nie przysłuchiwał się nawet ich wypowiedziom, jednoznaczne ocenienie która z owych relacji jest bliższa rzeczywistości jej przebiegowi, nie jest możliwe. Niemniej jednak Sąd przyjął, że także w tym zakresie bardziej wiarygodna jest wersja przedstawiana przez oskarżonego, iż mówił on jedynie o tym, że wuj świadka wszedł zza ciągnika, z którym się mijali i wszedł pod nadjeżdżający samochód, za czym przemawia to, iż odmienna relacja K. M. w tym zakresie pojawiła się dopiero na etapie postępowania przed Sądem, a wcześniej o tych kwestiach nie wspominał on w ogóle. W pozostałej części zeznania K. M. jako nie będące w opozycji do pozostałych dowodów Sąd także uznał za zasługujące na obdarzenie walorem wiarygodności.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się więc na zeznaniach wszystkich opisanych powyżej świadków (z zastrzeżeniami co do fragmentu zeznań K. M.), wyjaśnieniach oskarżonego, a także na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości, takich jak dokumentacja medyczna, protokoły oględzin miejsca zdarzenia, pojazdu, z sekcji zwłok, z badania stanu trzeźwości i badań fizykochemicznych krwi oskarżonego oraz krwi pobranej ze zwłok pokrzywdzonego,

a także z dokumentów dotyczących osoby oskarżonego, jego uprzedniej niekaralności oraz stanu majątkowego. Nieco bardziej szczegółowego omówienia wymagają przy tym opinie biegłych z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych – sporządzona na etapie postępowania przygotowawczego, w dwu etapach, tj. po złożeniu zeznań przez W. S. (1) i następnie po postawieniu mu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., przez inż. P. K. oraz wywołana przez Sąd opinia biegłych z Instytutu (...) w W.. Jednakże to tę drugą z nich Sąd uznał za opinię kompletną, albowiem odnosi się ona do pełni zgromadzonego materiału dowodowego, uzupełnionego na rozprawie, uwzględniając takie okoliczności jak masa pojazdu i jej wpływ na prędkość, a przy tym biegli ci nie posuwali się – jak biegły P. K. – de facto do oceny wiarygodności oświadczenia oskarżonego, który na k. 119 zakwestionował wiarygodność jego oświadczenia (bo z treści opinii nie wiadomo do końca, czy odnosił się on wyłącznie do zeznań W. S. (1), czy też i do złożonych przezeń wyjaśnień, ponieważ cały czas używał on określenia „zeznania”). Te okoliczności i opiniowanie na niepełnym materiale dowodowym, skutkiem czego wnioskowanie tegoż biegłego powołanego w postępowaniu przygotowawczym było również oparte na części przesłanek, Sąd uznał za dyskwalifikujące tę opinię w znacznej jej części (co zresztą było także przyczyną powołania do opiniowania nowego biegłego) – poza tym fragmentem, gdzie odczytał on prędkość pojazdu uczestniczącego w zdarzeniu na podstawie tarczy tachografu, który to odczyt w pełni został potwierdzony przez biegłych powołanych przez Sąd.

Ustalenia dokonane przez biegłych z Instytutu (...) w W. Sąd przyjął za w pełni miarodajne i uznał za podstawę dokonania ustaleń faktycznych. Wg tychże ustaleń wypadek polegał na potrąceniu lewą przednią stroną samochodu V. pieszego, przy czym w chwili potrącenia prędkość auta, które hamowało z prędkości 68 km/h do prędkości około 57 km/h. Bezpośrednią i zasadniczą przyczyną wypadku było zachowanie pieszego, który wszedł na jezdnię mimo obowiązku ustąpienia pierwszeństwa kierującemu pojazdem i wszedł na tor ruchu samochodu V., w odległości uniemożliwiającej kierującemu tymże autem uniknięcie wypadku; znamienne jest, że nawet jazda z prędkością dopuszczalną w tym miejscu, stanowiącą zarazem prędkość bezpieczną w opisanych warunkach drogowych, nie dawała kierującemu samochodem V. możliwości zatrzymania pojazdu przed torem ruchu pieszego, a jedynie doprowadziłaby do uderzenia pieszego z mniejszą prędkością. Opinia ta poparta została w ocenie Sądu rzeczową i zupełną analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, odnosząc się do wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. Została ona poparta stosownymi wyliczeniami, poprawność i rzetelność których w ocenie Sądu jest niekwestionowana i z tego powodu zasługuje ona na obdarzenie jej w pełni wiarygodnością jako dowodu służącego do odtworzenia stanu faktycznego w sprawie, nie będącego dowodem wadliwym w rozumieniu przepisu art. 201 k.p.k.

W związku z powyższym, Sąd zważył co następuje:

W. S. (1) oskarżony został, o to że w dniu 2 sierpnia 2013 roku w K., gminy (...)województwa (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że kierując samochodem ciężarowym marki V. o numerze rejestracyjnym (...) z prędkością wyższą od dozwolonej, to jest 68 km/h, nie zachował należytej ostrożności i uwagi, gdyż nie obserwując drogi przed torem ruchu pojazdu zbyt późno zareagował na stan zagrożenia w postaci wejścia pieszego na jezdnię i rozpoczynając manewry obronne, za późno wykonał manewr hamowania w chwili schodzenia pieszego K. K. (2) na jezdnię, którego potrącił, czym nieumyślnie spowodował u wymienionego ciężkie obrażenia ciała w postaci urazu wielonarządowego z wymóżdżeniem i wytrzewieniem, które spowodowały jego zgon na miejscu zdarzenia, to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

W art. 177 § 2 k.k. stypizowany został wypadek w komunikacji, które to pojęcie obejmuje m.in. ruch lądowy. Przestępstwo to ma charakter skutkowy i polega na nieumyślnym spowodowaniu wypadku, na skutek naruszenia, chociażby nieumyślnie, zasad bezpieczeństwa w ruchu, w którym inna osoba doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, określonego w art. art. 156 § 1 k.k. lub poniosła śmierć.

Podmiotem tego przestępstwa może być przede wszystkim każdy uczestnik ruchu, choć krąg podmiotów do nich się nie ogranicza.

Przestępstwo to ma zawsze charakter nieumyślny, niezależnie od tego czy sprawca naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu umyślnie czy też nieumyślnie, co oznacza, iż sposób naruszenia tych zasad wpływa na zawartość bezprawia, ale nie na stronę podmiotową czynu.

Istotą przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. od strony przedmiotowej, jest naruszenie zgeneralizowanych reguł ostrożnego postępowania – zasad bezpieczeństwa, wskutek czego dochodzi do następstw przewidzianych w tym przepisie, tj. wypadku drogowego oraz śmierci innej osoby bądź spowodowania obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządu jej ciała lub rozstrojem zdrowia, określonych w art. 156 § 1 k.k. jako ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Szczególna ostrożność oznacza, iż od kierującego wymaga się wyższego, niż w innych okolicznościach, zaangażowania uwagi, w celu podjęcia odpowiednio szybkiej reakcji na sytuację zmieniającą się na drodze. Nie można jednakże pomijać przy tym treści art. 4 cytowanej ustawy, według którego uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu - w tym także piesi - przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania.

Jak wynika z treści art. 13 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność (...), zaś w ust. 3 tego przepisu określone są zasady przechodzenia przez pieszych przez jezdnię poza przejściami, w myśl których przechodzenie takie jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów, zaś pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadłe do osi jezdni.

Czyn zabroniony z art. 92a k.w. popełnia ten kto, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym.

Zgodnie z treścią art. 20 ust. 1 prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym w godzinach 5⁰⁰-23⁰⁰ wynosi 50 km/h, zaś z treści ust. 1a wynika, że w godzinach 23⁰⁰-5⁰⁰ wynosi 60 km/h – przy czym w obu wypadkach z zastrzeżeniem ust. 2, który mówi o tym, że prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów w strefie zamieszkania wynosi 20 km/h.

Sprawcą tego wykroczenia może być tylko osoba prowadząca pojazd. Jest to wykroczenie indywidualnie właściwe.

Strona podmiotowa może być zrealizowana zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, co wynika z treści art. 5 k.w.

Sprawca podlega karze grzywny.

Naruszenie zasad bezpieczeństwa, nawet gdy doszło do powstania wspomnianych wcześniej skutków, nie jest jednoznaczne z wyczerpaniem znamion czynu z art. 177 § 2 k.k., gdyż konieczne jest zaistnienie związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym naruszeniem, a konkretną kolizją drogową i skutkiem w postaci spowodowania śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innej osoby.

Z opisu czynu przedstawionego przez oskarżyciela wynika, że oskarżony kierując samochodem ciężarowym V. z prędkością 68 km/h, będącą wyższą od dozwolonej, nie zachował należytej ostrożności i uwagi, gdyż nie obserwował drogi przed torem ruchu pojazdu, przez co zbyt późno zareagował na stan zagrożenia w postaci wejścia pieszego na jezdnię i „rozpoczynając manewry obronne, za późno wykonał manewr hamowania w chwili schodzenia pieszego K. K. (2) na jezdnię, którego potrącił” i spowodował jego zgon na miejscu zdarzenia - co nie ma żadnego odzwierciedlenia w rzeczywistości, albowiem z żaden z przeprowadzonych dowodów

nie sugerując, iż jedynym czynnikiem na przebieg zdarzenia to stwierdzić należy, że brak tablic rejestracyjnych lub niedopuszczenie do ruchu niewątpliwie stanowią naruszenie przepisów ruchu drogowego, jednakże trudno sobie wyobrazić, by miały one w jakikolwiek sposób wpływ na zaistnienie wypadku będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Nagle - bo zza innego zespołu pojazdów - pojawienie się na jezdni pieszego znajdującego się pod działaniem alkoholu, który wszedł praktycznie bezpośrednio przed jadący z jego prawej strony samochód ciężarowy musi rzutować na ocenę zachowania kierującego tymże pojazdem oskarżonego. Jest rzeczą niewątpliwą, że jechał on przekraczając dopuszczalną w obszarze zabudowanym prędkość 50 km/h, jednakże zgodnie z obowiązującymi przepisami to pieszy ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa pojazdowi, jeśli przekracza jezdnię w miejscu, w którym nie ma wyznaczonego przejścia dla pieszych i to na nim właśnie spoczywa obowiązek zachowania szczególnej ostrożności oraz upewnienia się przed rozpoczęciem owego manewru, że nie spowoduje tym zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Oskarżony nie miał żadnej możliwości uniknięcia wypadku, albowiem poruszał się pojazdem o dość znacznej masie własnej z ładunkiem i nawet gdyby jechał z prędkością dopuszczalną nie zdołałby zatrzymać pojazdu przed torem ruchu pieszego. Nie był on w stanie przewidzieć pojawienia się takiego uczestnika ruchu, jakim okazał się być pieszy, podobnie jak i nie był w stanie w jakikolwiek sposób wpłynąć na sposób przemieszczania się przez jezdnię wymienionego, albowiem niewątpliwie upośledzone u pokrzywdzonego spożytym alkoholem zdolności psychofizyczne do prawidłowego postrzegania i reagowania na sytuacje na drodze oraz jego podeszły wiek miały na to znacznie większy wpływ.

Reasumując, w ocenie zachowanie oskarżonego W. S. (1) oceniać należy wyłącznie w kategoriach naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegającej na przekroczeniu w obszarze zabudowanym dopuszczalnej prędkości, nie mającej wszak bezpośredniego związku przyczynowego ze zdarzeniem będącym przedmiotem rozpoznania, co powoduje zdekompletowanie jego znamion, a tym samym niemożność przypisania mu czynu w takiej postaci, jak zaprezentowana przez oskarżyciela w jego skardze. Jednakże zachowaniem swym wymieniony wyczerpał znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 92a k.w. Wina oskarżonego w tym zakresie nie budziła wątpliwości, gdyż nie zachodziły żadne okoliczności ją wyłączające. Sąd za popełnione wykroczenie, na podstawie art. 92a k.w., wymierzył W. S. (1) karę grzywny w wysokości 500 zł.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanego obwinionemu wykroczenia, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, wydatkami w sprawie obciążając Skarb Państwa, kierując się względami słuszności, albowiem znaczna część tych kosztów wynikała z konieczności uzupełniania materiału dowodowego już na etapie postępowania sądowego.